Ukraina a dochody JST

Kategoria: Felietony
Opublikowano: niedziela, 13, marzec 2022 23:41
Grzegorz P. Kubalski
Odsłony: 2448

Konieczność udzielenia pomocy setkom tysięcy uchodźców aktualizuje pytanie o system dochodów jednostek samorządu terytorialnego.

Jeszcze przed wybuchem wojny rosyjsko-ukraińskiej, już na etapie tworzenia projektów budżetów samorządowych na rok 2022 w wielu miejscach pojawiły się problemy ze zrównoważeniem budżetu. Tak, w ramach różnego rodzaju programów rządowych do jednostek samorządu terytorialnego popłynął znaczący strumień środków – tyle że były to środki inwestycyjne. W zakresie związanym z wydatkami bieżącymi pojawiły się napięcia wynikające w szczególności z dokonanej reformy systemu podatku dochodowego od osób fizycznych, ale również i postępującej skali niedofinansowania bieżących wydatków oświatowych przez część oświatową subwencji ogólnej. Sytuację jedynie częściowo poprawiło 8 mld przekazanych pod koniec roku ubiegłego. Częściowo, gdyż była to kwota mniejsza niż kwota uszczerbku w dochodach podatkowych; co więcej – zostały one rozdzielone według innych kryteriów, niż skala ubytku w dochodach. W konsekwencji wielkie miasta poniosły zauważalny uszczerbek w swoich dochodach – a to właśnie one obecnie mierzą się z największym napływem uchodźców. Część kosztów finansują z własnych budżetów – po części dzięki temu, że mamy początek roku, a zatem mogą wydatkować środki a'konto kolejnych miesięcy. Wraz z upływem czasu te środki okażą się jednak niezbędne – a zatem powinny zostać w taki czy w inny sposób zwrócone z budżetu państwa. Nie jest jednak jasne, czy tak się stanie.

Dopiero co uchwalona ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa przewiduje dość szeroki wachlarz usług publicznych, które mają przez okres 18 miesięcy przysługiwać obywatelom Ukrainy, którzy przybyli bezpośrednio do Polski po wybuchu działań wojennych. Ustawa w praktyce przewiduje wsteczne działanie, co umożliwia też wsteczne rozliczenie.

Określona część zadań przewidzianych w ustawie została faktycznie wskazana jako zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej. W odniesieniu do niektórych zadań już teraz można powiedzieć, że będą opłacone uczciwie – dotyczy to chociażby procedury wyrabiania PESELi dla obywateli Ukrainy. Jeśli by jednak nawet poszczególne zadania nie były sfinansowane w stopniu pokrywającym rzeczywiste koszty, to potencjalnie będzie przysługiwało roszczenie o wyrównanie. Nie rozwiązuje to jednak wszystkich problemów.

Część zadań ma być sfinansowane z dedykowanego funduszu – co oznacza, że możliwość skutecznego dochodzenia roszczeń może być iluzoryczna – brak środków w funduszu będzie bowiem oznaczał niemożliwość ich spełnienia. Z kolei część zadań – związanych z zadaniami własnymi – ma jedynie zasygnalizowaną możliwość ich sfinansowania w ramach obowiązujących mechanizmów. Przykładowo – zgodnie z zapowiedziami rządu edukacja dzieci z Ukrainy ma być sfinansowana poprzez zwiększenie części oświatowej subwencji ogólnej. Innymi słowy uczniowie z Ukrainy będą potraktowani tak samo jak uczniowie polscy. Niby OK, ale… Do każdego ucznia gminy dokładają przeciętnie 50% środków ze środków własnych; powiaty – 10% środków. Oznacza to, że przyjęcie uczniów ukraińskich na tych zasadach oznacza potrzebę znalezienia jeszcze większych środków własnych w budżetach! Tym razem – w odróżnieniu od poprzednich lat – zwiększenie legalnego zatrudnienia (bardzo prawdopodobne wobec otwarcia rynku pracy na obywateli Ukrainy) nie wpływa na poziom tegorocznych dochodów. Zatem potrzeby wydatkowe wzrosną, dochody pozostaną stałe. W wielkich miastach wstępnie zaproponowana stawka ryczałtowa będzie również za niska do pokrycia pełnych kosztów zakwaterowania i wyżywienia przybyłych – co znów pociągnie za sobą konieczność sięgnięcia po środki własne.

Oznacza to, że w drugim kwartale tego roku należy bardzo poważnie przemyśleć mechanizmy

Phoca PDF

systemowego wzmocnienia dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Bez tego okaże się, że pod koniec roku może zabraknąć w wielu miejscach środków na utrzymanie dotychczasowej ilości i jakości świadczonych usług publicznych. Nie będzie to sytuacja korzystna dla nikogo. Niestety obawiam się, że nieunikniona.

Phoca PDF